

Cena numeru:
100 mk.

Jedna prenumerata:

w Łodzi

Miesięcznie „ 2100

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 2500

poza Łodzią egz. 110

Konto Pocztow. Kasj.

Oszczęd. 60594

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28,

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sreda, dnia 15 listopada 1922 roku.



Szustowa

Żądajcie wszędzie! 41791B

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Pełnomocnictwa gen. St. Hallera.

(wp.) Inspektor armii gen. St. Haller otrzymał od Rady ministrów wyjątkowe pełnomocnictwa dla zabezpieczenia spokoju w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Tak więc zostały mu podporządkowane wszystkie siły zbrojne i ich dowództwa na wymienionym terenie. Generał został upoważniony do wydawania w imieniu min. spraw wewnętrznych obowiązujących za rządzeń władzom I i II instancji, jakoteż do zawieszania w czynnościach tych władz i t. d.

Nota do rządu ukraińskiego.

(wp.) Nasze ministerjum spraw wewnętrznych wystosowało do rządu Ukrainy sowieckiej nową notę, protestującą przeciwko formowaniu band, które potem napadają na terytorjum nasze. Nota wymienia 10 grup, złożonych przeważnie z byłych wojskowych i byłych jeńców austriackich, skupionych na granicy polskiej rzekomo dla robot, faktycznie jednak dla napadów.

Metropolita Szeptycki.

(wp.) Lwowski gr.-kat. metropolita, ks. Szeptycki, jak słychać, nie uzyska prawa powrotu do Lwowa z powodu zbrodni zdrady głównej, popełnionej przed wyjazdem zagranicę, a popełnianej przez siły podczas pobytu poza granicami Polski.

Intrygantci ukraińscy

(wp.) Poseł nasz w Wiedniu odbył konferencję z kanclerzem austriackim Seiplem, w której między innymi poruszył również sprawę propagandy ukraińskiej, uprawianej przez Petruszewicza. Seipel podkreślił, iż Austria pragnie z Polską utrzymać przyjazne stosunki. „Posełstwo zachodnio-ukraińskie zostało przez rząd wiedeński pozbawione praw eks terytorjalności i wszelkich praw dyplomatycznych.

JAZZ-BAND

Łódź odnowiony i gruntownie odrestaurowany.

JAZZ-BAND

RESTAURACJA
POŁONJA-PALACE

Otwarta po gruntownym odnowieniu.
Zaangażowany Jazz-Band
5 osób

Od dziś i dni następnych:
Witworne kolacje à la carte. Smacznie i tanio.

JAZZ-BAND

OBIADY

Polonja-Palace, Dzielna 38.

KOLACJE

Dotychczasowe, przypuszczalne wyniki wyborów do Senatu.

Okręgi wyborcze	Rozdział mandatów na listy						Ogólna ilość mandatów.
	№ 1.	№ 2.	№ 3.	№ 7.	№ 8.	№ 16.	
m. Warszawa	—	1	—	—	2	1	4
woj. łódzkie	—	1	1	—	4	2	8
„ kieleckie	1	1	2	—	4	1	9
„ pomorskie	—	—	—	1	2	—	3
„ lubelskie	—	—	2	—	3	2	7
„ poznańskie	—	—	—	1	5	1	7
„ śląskie	—	1	—	—	2	1	4
„ warszawskie	—	1	—	5	5	1	7
„ białostockie	—	—	—	—	—	—	4
„ wileńskie	1	—	1	—	1	1	4
„ tarnopolskie	2	—	—	—	2	—	5
„ stanisławowskie	1	—	—	—	2	—	4
„ lwowskie	4	—	—	—	3	—	9
„ krakowskie	3	1	—	—	3	—	7
„ poleskie	—	1	—	—	—	1	3
„ nowogrodzkie	—	—	—	—	—	—	3
„ wołyńskie	—	—	—	—	—	—	5
Ogółem	12	7	6	7	38	11	93

Z listy nr. 8 wchodzi (według powyższego wyliczenia) do senatu: Z Warszawy: Bolesław Koskowski i Ignacy Baliński; z wojew. łódzkiego: ks. kan. Albrecht, inż. Stan. Lipkowski, St. Karpiński i Ludomir Puławski; z wojew. kieleckiego: Juliusz Zdanowski, rolnik, Joachim Hempel b. starosta, inż. Tad. Popowski i St. Manterys, rolnik b. poseł do Dumy wybrany również do sejmu; z województwa Pomorskiego: ksiądz Bolt, b. poseł i Leon Janta — Połczyński; z woj. Lubelskiego: Joachim Bartoszewicz, publicysta, Jan Stecki, rolnik, Jan Łaszcz, rolnik; z woj. Poznańskiego: ks. Stan. Adamski, b. poseł, dr. Tad. Szuldrzyński, rolnik, ks. prał. Ant. Stychl, b. wicemarszałek

Sejmu, Wład. Grabski, b. poseł (z Gniezna), St. Grzegorzewski, murarz; z woj. Śląskiego: poseł Korfanty (wybrany również do Sejmu) i J. J. Kowalczyk; z woj. Warszawskiego: Ks. arcyb. Teodorowicz, b. poseł M. Bojanowski inż. p. Romocki, b. poseł B. Krzywkowski i prawdopodobnie b. pos. S. Brun; z woj. Krakowskiego: Ks. Adam Sapięha, biskup krakowski i Emil Godlewski, prof. uniwer. Jagiell., ewentualnie także Aleksander Adelman, prezes kongregacji kucielkiej w Krakowie. Z woj. Lwowskiego: Pos. Ernest Adam, ks. Witold Czartoryski, profesor politechniki Maksymilian Thullie. Z woj. Wileńskiego: Ks. Stanisław Maciejewicz, b. poseł.

Dookoła konferencji lozańskiej

PRZEDWSTEPNA NARADA FRANCUSKO-ANGIELSKA. MUSSOLINI PRZY-
BEDZIE DO LOZANNY.

WIEN 14 (PAT) Korespondent „Neue Freie Presse” dowiaduje się z miarodajnej strony, że ze względu na zbliżające się rokowanie, Poincaremu trudno będzie opuścić Paryż.

WIEN 14 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Londynu: Wczoraj odbyła się bardzo żywa wymiana zdań między Londynem a Paryżem w sprawie miejsca, w którym miałyby się odbyć wstępne narady, poprzedzające konferencję lozańską. Na oświadcze-

nie Poincarego, że nie może przybyć do Londynu, a pragnie jednak z końcem tygodnia widzieć u siebie Curzona, ten ostatni zaproponował, ażeby jeden z delegatów francuskich na konferencję lozańską przybył jutro do Londynu, celem wyjaśnienia sytuacji.

WIEN 14 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Rzymu: Mussolini zamierza wziąć udział w konferencji lozańskiej, lecz prawdopodobnie dopiero w drugiej fazie rokowań.

Ismed Basza o sytuacji w Turcji

TURCJA POKLADA CAŁĄ NADZIEJĘ NA FRANCJI I WŁOSZECH.

WIEN 14 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Lozanny, że Ismed basza przyjął dziś dziennikarzy zagranicznych i udzielił im bliższych wyjaśnień o sytuacji w Turcji oraz o nadziejach, jakie Turcja łączy z konferencją lozańską. Oświadczył on, że Turcja pokłada całą nadzieję w propozycjach francusko-włoskich. W obecnych warunkach, mówił Ismed basza, Turcja jest tym, który dotrzymuje lo-

jalnie umów i międzynarodowych postanowień. Rokowania w Mudanii miały na celu zatrzymanie Turków przed linią neutralną, to też Turcy nie posunęli się ani na krok dalej. Turcji przyrzeczono zwrócić Trację. Wprawdzie przyrzeczenia tego dotrzymano, ale oddało im kraj zupełnie splądrowany. Pragnieniem Turków jest, aby obrady w Lozannie rozpoczęły się niezwłocznie.

Przyjaźń polsko-francuska

UROCZYSTOŚĆ Z POWODU ZAWIESZENIA BRONI

PARYŻ 14.11 (wl) Uroczystości związane z rocznicą zawarcia zawieszenia broni stały się powodem wielkiej polsko-francuskiej manifestacji. Hr. Zamoyski z Warszawy, przewodniczący Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń, które obejmuje około 2 tysięcy organizacji, z 6 milionami członków, powitał gen. Malleterre'a kierownika Domu Inwalidów i wręczył mu adres imieniem Zjednoczenia. W adreście tym wielkie Polsko-Francuskie Stowarzyszenie wyraziło swą radość z powodu spotkania się ze swymi przyjaciółmi dla uczczenia rocznicy 11 listopada 1918 r., w którym to dniu i Polacy w Warszawie rozbroili garnizon niemiecki i stanęli po stronie Francji.

Gen. Malleterre wygłosił w odpowiedzi

dłuższe przemówienie, w którym podkreślił szlachetne właściwości duszy polskiej, po czym mówił o armii polskiej we Francji, zwracając się do gen. Archinard'a, organizatora tej armii, która następnie przeszła pod komendę gen. Hallera i z nim udała się do Polski, gdzie odegrała wielką rolę.

Sensacją dnia było pojawienie się oddziału Bałkańczyków, na których czele stał gen. Morgieville, który w r. 1916 zaraz po wybuchu wojny stanął jeden z pierwszych w szeregach polskich.

Następnie hr. Zamoyski w towarzystwie przedstawicieli Poselstwa Polskiego w Paryżu i Stowarzyszeń złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Proces Fedaka.

PRZEMOWIENIE PROKURATORA.

LWOW (A. W.) Na rozprawie poniedziałkowej ogłoszono uchwałę Trybunału odrzucającą wnioski obrony co do uzupełnienia 45 pytań przedłożonych sędziom przysięgłym przez dodanie pytań obrony oraz wykreślenie niektórych słów pytań głównych. Trybunał uznał pytania za ustalone i udzielił głosu prokuratorowi Gürtlerowi.

Prokurator zaznaczył na wstępie, że społeczeństwo polskie z chwilą odzyskania wolności politycznej wyciągnęło dłoń do wspólnej pracy z narodem ukraińskim, lecz dłoń tę odrzucono. Z podszeptów szatańskich zrodził się gwałt i zdrada. Pierwszą część oskarżenia to zbrodnia mord, a nie polityczna. Prokurator stwierdza, że obrona całymi godzinami mówiła o rzeczach nie mających nic wspólnego z aktem oskarżenia, a metoda ta zdążyła do uzasadnienia pobudek zbrodni. Starano się przedstawić krzywdy i udowodnić, że wynikiem tych krzywd była zbrodnia Fedaka. Metoda obrony zmierza do postawienia rzędu polskiego w stan oskarżenia.

Prokurator stwierdza, że istotnym źródłem zbrodni Fedaka jest posuszenie wobec tych, którzy mu tę zbrodnię wykonać kazali.

Prokurator zapytał Fedaka — czy nie wiedział o tych strasznych mordach dzieci i kobiet, o internowaniach i rabunkach, czy nie słyszał o Zloczowie i obozie Kosaczowskim, o tych wszystkich mordach na narodzie polskim, które historia zapisała. Prokurator wykazuje, że szkoły i zakłady naukowe stoją dla młodzieży ukraińskiej otworem i nikt przeszkody nie stawia w kształceniu się jej — ale pewnie niema takiego rządu na świecie, któryby patrzył spokojnie na istnienie tajnych uniwersytetów w którychby się uprawiała akcja polityczną, pozostającą w sprzeczności z ustawą karną.

Nie my mamy ocenić — mówił prokurator — czy Fedak jest bohaterem dla swego narodu — lecz my mamy ocenić jego czyn ze stanowiska sprawiedliwości,ładu i interesu naszego państwa. To co zdziałał Fedak jest w łączności z działalnością innych oskarżonych, zaś ich akcja nie jest wyrazem woli narodu ukraińskiego, który żąda spokoju, tylko wyrazem pewnej grupy zorganizowanej, która chce za wszelką cenę zniszczyć życie polskie.

TELEFONEM Z WARSZAWY

MIESZKANIA DLA SENATORÓW
I POSŁÓW.

*) Z inicjatywy minist. spraw wewnętrznych odbyła się narada w sprawie poczynienia ułatwień nowo wybranym senatorom i posłom na sejm w znalezieniu pomieszczenia w Warszawie. W naradzie wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i Sejmu. Konferencja doszła do wniosku, że wobec katastrofalnego głodu mieszkaniowego w Warszawie, zabezpieczenie dachu nad głową senatorom i posłom narafia na trudności nie do przewyciężenia i że ani czynniki rządowe, ani gmina m. Warszawy nie mogą brać na siebie odpowiedzialności za pomysłowe rozwiązanie tej aktualnej kwestji. (5)

Z PANSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

*) Dziś o godz. 9-tej i pół rano odbyło się posiedzenie państwowej Komisji wyborczej pod przewodnictwem komisarza Bresiewicza. Komisja ustaliła wynik wyborów w 32 okręgach, które nadeszły protokolarne dane o wynikach głosowania. Dotychczas t. j. do godz. 12 tej brakuje jeszcze protokółów z 21 okręgów wyborczych. Przewodniczący Komisji Bresiewicz postawił zebrany przedstawicielom list wyborczych do rozważania pytanie, jak przy obliczeniu mandatów, przyjadających na poszczególne listy państwowe, należy posługiwać, jeżeli dzielnik będzie poniżej cyfry 5, a powyżej cyfry 4. Komisja wyraziła zgodę na zapatrywanie, że należy uwzględnić wyższy ułamek dzielnika przed mniejszym.

Następnie pełnomocnik listy Nr. 5 postawił wniosek, aby państwowa komisja wyborcza wobec aresztowania wybranego posła z Zagłębia wyraziła opinię, że list wierzytelny, wydany wybranemu, zastępuje legitymację poselską, i że wobec tego poseł nie może być aresztowany. Komisja jednogłośnie postanowiła wniosek tego nie rozpatrywać, wychodząc z założenia, że nie jest powołana do wyrażania opinii prawnej i że rozpatrywanie pytania co do nie tykalności wybranego posła należy do zakresu sądu właściwego w toku instancji. Opinia Komisji państwowej nie mogłaby być dla sądu miarodajną. Na tem zakończono dzisiejsze posiedzenie, a następnie odbędzie się w piątek d. 17 o. m. o godz. 9 i pół rano. (7)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z KOMISJI ODSZKODOWAŃ.

PARYŻ 14 (PAT) Komisja odszkodowań zwała na półrocznym posiedzeniu propozycję niemieckie. Badania te będą prowadzone w dalszym ciągu na posiedzeniach komisji, na których będą również szczegółowo przestudjowane sprawozdania zredagowane przez międzynarodowych rzeczoznawców finansowych. Komisja ustali prawdopodobnie tekst odpowiedzi, która ma być przesłana rządowi Rzeszy. Co do kontroli finansów Rzeszy, to zdaje się być pewnym, że Niemcy zgodzą się na nią zgodnie z decyzją powziętą przez komitet gwarancyjny w lipcu b. r. Co do wypłat niemieckich na rok 23, to komisja stwierdziła prawdopodobnie, że problem ten został rozstrzygnięty przez sójuszników i że proponuje wobec tego odesłanie sprawy do konferencji finansowej, która ma się zebrać w Brukseli.

ODWET SOWIETÓW.

WIEN 14 (PAT) Donoszą z Londynu Nadeszła tu wiadomość, że sowieci w odwet za postępowanie faszystów wobec kolonii rosyjskiej w Rzymie skonfiskowali 20 okrętów włoskich, znajdujących się na Morzu Czarnym.

Rola 16-ki w Sejmie

Wrogowie nasi którzy w wyborach do Sejmu złączeni wspólną nienawiścią do naszego Państwa wzięli się za rękę i utworzyli wspólny „blok mniejszości“ obecnie głosząc swoje zwycięstwo twierdzą że oni będą rozstrzygali wszelkie ważniejsze zagadnienia polityczne ponieważ będą „języczkiem u wagi“.

Jakżeż boleśnie brzmi ta przechwanka naszych „krajowych cudzoziemców“, którzy dążąc do pewnych ściśle określonych celów, jakie bynajmniej dobra naszej Ojczyzny nie mają na celu, widać uważają że już wkroczyli na tę drogę, jeżeli chcą rozstrzygać najważniejsze sprawy naszego Państwa.

Jeżeli podczas poprzedniej kadencji sejmowej, cierpieliśmy i musieliśmy się wstydzić tego, że tak wielu mieliśmy posłów analfabetów lub ludzi bardzo mało inteligentnych, to hańbą naszego obecnego Sejmu będzie ta wielka ilość wrogów wewnętrznych Żydów, Niemców i Ukraińców. W pierwszym Sejmie było tylko 10 Żydów i 7 Niemców obecnie według przypuszczalnych obliczeń ma być dwunastu Niemców, czterdziestu kilku Żydów i dwudziestu kilku Rusinów.

Ci nie polscy posłowie, których ogromna większość nie kryje się ze swym wrogiem usposobieniem dla państwa polskiego, obecnie przygotowują się do współrozstrzygnięcia o losach naszego kraju. Wypróbowani to i oddani przyjaciele. Niemcy już od czasów margrabiego Geroni zaskarbili sobie naszą sympatię. Żydzi od czasów Chrystusa pałają miłością do wszystkich chrześcijan wogóle a Polaków, od chwili kiedy zostali zewsząd wypędzeni aż chrześcijańską litością uniesiony Kazimierz Wielki przyczynił do uciekinierów, kochają najwięcej.

O miłości Rusinów do Polaków żyją jeszcze krwawe tradycje na naszych Kresach gdzie w polskich rodzinach pamiętają o wyklótych oczach i obciętych rękach i nogach naszych dziadków.

Niewątpliwie pierwsze skrzypce w tym dobranym zespole będą grał Żydzi. To już tkwi w ich naturze i w ich przeznaczeniu dziejowym. Niedarmo w Pradze nad grobem wielkiego Konetabla Żydostwa rabina Jehudy mówił również wybitny przedstawiciel tego narodu rabin Reichhorn.

Przez nieustanne pochwały systemu klasowego podzielił się chrześcijan na partie polityczne. Zburzymy ich jedność narodową i zaszczepimy rozłam. Bezsilni poddadzą się naszemu kapitałowi.

Pochać będziemy chrześcijan do wojen, wyzyskując ich pychę i głupotę. Wyginą i zostawią miejsca wolne dla naszych.

Nic też dziwnego, że według powyższego programu Żydzi idą ręką w rękę z lewicą a raczej przewodzą jej jeżeli weźmiemy za przywódcami t. zw. „Polskiej“ Partii Socjalistycznej są żydzi Perl, Diamand, Libermann i inni a komunizm w Polsce tylko się opiera na poparciu moralnym a jeszcze więcej materialnym Żydów. Żydzi stale starają się pogłębić przepaść tak między warstwami społecznymi jak i stronnictwami politycznymi. Obecnie obserwując walkę między obozem prawicy i lewicy przewidują że Sejm rozdzieli się na dwie części mniej więcej równe co do siły i ta strona potrafi utworzyć rząd której mniejszości narodowe udzielą poparcia. Ze pomoc ta nie byłaby za darmo a zapłata musiałaby nastąpić kosztem najważniejszych interesów państwa to można z góry

przewidywać.

Jednakże nasi wrogowie mogą się grubo w rachubach swych omylić. Nawet nie powinien być do pomyslenia rząd w Polsce, któryby chciał się oprzeć w państwie na czynnikach wrogich państwowości. Nowo wytworzona sytuacja powinna spowodować w społeczeństwie tego samego rodzaju odruch jak miał miejsce po wyborze na posła do III Dumas kandydata żydowskiego Jagielly, wtedy to bowiem po całym kraju rozbrzmiało hasło bojkotu żydów. Obecny blok mniejszości

może być powodem do ogólnego bojkotu mniejszości narodowych.

Tak jak w epoce ofensywy bolszewickiej na Warszawę wszystkie partie zjednoczyły się i jednomyślnie uchwalono środki obrony państwa i to faktycznie było „Cudem nad Wisłą“ tak też obecnie wobec grożącego niebezpieczeństwa bloku wewnętrznych wrogów powinien się stać cud, który zjednoczy ludzi mających dobro Ojczyzny na celu przeciwko wspólnemu wrogowi.

MUSSOLINI.

Zwycięstwo faszystów we Włoszech, które, Benito Mussoliniego, dawniej robotnika kamieniarskiego, exsocialiste, obecnie bojownika narodowego, postawiło na czele rządu królestwa włoskiego, jest faktem historycznego znaczenia. Jest to nowy akt rewolucji światowej, która wyłoniła się z wojny. „Rewolucja światowa“ — oto było hasło, którym niedawno jeszcze Moskwa poruszała umysły.

Rodzaj ten rewolucji światowej zbankrutował zupełnie od czasu, gdy eksperyment zawiodł, gdy się wykazało, że gospodarcze fakty nie dadzą się dekretować ni komenderować, że wola ludzka wystarcza wprawdzie, by przyspieszyć i dokonać aktu zniszczenia, że jednak jest bezsilną, gdzie chodzi o zastąpienie organicznej wybudowy.

„Proletariusze całego świata łączcie się“ — wołała Moskwa na cały świat.

Tu i owdzie w zniekanej Europie tworzyły się zapalne ogniska rewolucji czerwonej, lecz jak widzimy gasły szybko, wywołując tem silniejszą reakcję... I we Włoszech po wojnie wyłaniały się komunistyczne i socjalistyczne prądy. Lecz wobec narodowego charakteru, głąboko zakorzonego wielowiekowej politycznej kulturą we krwi Włocha, wnet nastąpiło otrzeźwienie i udało się Mussolinemu zorganizować kadry, mające za cel wytepienie komunizmu.

A wziął się do dzieła z taką żelazną konsekwencją, że obecny zamach stanu przeprowadził bez oporu.

Gabinet obalonego Facty usiłował złamać faszystów zawieszeniem 28 października stanu obłężenia, pokazało się jednak, że dzień przedtem zorganizowana na wzór militarny mobilizacja faszystów urosła w armię potężną, świadomą swych celów, gotową dla dobra ojczyzny

do wszelkich poświęceń...

Król powołał Mussoliniego do utworzenia gabinetu.

Dowódcy armii i floty z czasów wojny generał Diaz i admirał Thaon de Revel przyjęli teki w ministerjum Mussoliniego, które utworzyło się bez długich ceregieli, na zarządzenie nowego dyktatora. Na rozkaz Mussoliniego powstały faszystyczne legiony, zajęły gmachy rządowe, wkroczyły do Rzymu, zawiesiły piśma żydowsko-komunistyczne, zniesiono zupełnie wolność strajków, które dezorganizowały i niszczyły państwo — zaprowadziły ład i pokój. Teraz należało „czarne koszule“ w porządku odesłać do domu. Charakterystyczną i

znamienną jest odezwa demobilizacyjna Mussoliniego: „Faszyści całej Italii! Zwyciężyliśmy, a wódz naszej partii dźwierz włączyć polityczną wewnątrz i na zewnątrz. — Pragniemy dobra ojczyzny! Włoski faszizm jest zbyt mądry, by chciał nadużyć zwycięstwa! Najwyższa Rada oddaje swój urząd kierownictwu związku i dziękuje wam za wspaniałą dowód odwagi i dyscypliny. Obrzynie usługi oddacie ojczyźnie. Zdemobilizujcie się teraz w równie wzorowym porządku, jakżeście się zebrali, by zapoczątkować nową epokę włoskiej historii. Wróćcie do zwyczajnej pracy, bo wzbogaci i wzmocni naszą ojczyznę tylko praca! Niechaj nie zaciemni świetlanych tych wydarzeń.“ — Odezwa odniosła skutek. Jeden więc człowiek, robotnik, młotujący ponad wszystko ojczyznę, wyrwał ją z zamętu i silną żelazną ręką poprowadził do jasnej przyszłości i rozkwitu. Człowiek, o silnej, nieugiętej woli. A cała ludność błogosławi mu, że uratował kraj, ze szponów hydry czerwonej i teroru. (12)

Kłęska lewicy w Anglii

(o) Zwrot na prawo, jaki zaznacza się w całej Europie, jest istotnie objawem charakterystycznym obecną chwilę dziejową. Wszędzie upadają rządy lewicowe, demagogiczne, a do chodzą do władzy żywioły umiarkowane i prawicowe. W ten sposób opinia publiczna wyraża wotum nieufności doktrynom lewicowym, których rządy dowiodły, że ich system rządzenia jest nietylko że nierealny, lecz ponadto prowadzi państwo na bezdroża i do bankructwa.

Ostatnie wypadki w Anglii dowiodły, że tam lewica straciła zupełnie wpływy i znaczenie. Upadek Lloyd George'a i dojście do władzy prawicowca Bonar Law'a było pierwszym objawem zwycięstwa obozu umiarkowanego. Wybory do angielskich rad gminnych potwierdziły, że społeczeństwo dosyć miało rządów radykalnych i awanturnicznych.

W porównaniu z poprzednimi wyborami w okręgu londyńskim socjaliści stracili 200 mandatów, a obóz radykalno-postępowy 40 mandatów. Natomiast zwycięstwo konserwatyistów w Londynie jest obrzynie otrzymali oni dwa razy więcej mandatów, niż wszystkie inne partie lewicowe.

Wynik ten nie jest odosobniony. Według dotychczasowych zestawień na prowincji stracili socjaliści (Labour Party) 160 mandatów.

„Times“ uważa, że zupełna klęska lewicy w Anglii jest wywołana przede wszystkim rozruchną gospodarką finansową tycną rad gminnych, w których socjaliści mieli większość. „Daily Chronicle“ podkreśla, że wynik wyborów do rad gminnych pozwala przypuszczać że i w wyborach do Izby gmin prawica otrzyma większość i że rząd Bonar Law'a urzeczywistni się przy władzy. (7)

Dąba obrany posłem w Piotrogradzie

(x) Przy wyborach do Sowiatów w Pio-

trogradzie, w liczbie innych honorowym członkiem obrany został poseł Dąba. (5)

NA MARGINESIE.

Nowy katechizm socjalisty.

- Czemuś Waszeć?
- Pepeesem
- Z kim się bratasz?
- Z samym biesem.
- Co przynosisz polskiej chacie?
- Wielką figę w marynacie.
- Czego nie chcesz?
- Nie chcę pracy.
- Kto ci mistrzem?
- Wódz Ignacy.
- Kogo pragniesz mieć u steru?
- Matadora z Belwederu.
- W co ubierasz swą Oczyznę?
- W wielki pasek i drożyznę.
- Kogo znieść nie możesz zgola?
- Duchowieństwa i Kościoła.
- Kto bez ciebie byłby zerem?
- "Wyzwolenie" z E. Pe. Erem.
- Czem wojujesz na wyborach?
- S.łą w pięści i w ozorach?
- A co w myślach twoich bryka?
- Czczewczajka Bolszewika.
- Jaki sztandar, twó?
- Czerwony.
- Jakie cel?
- Krwawe płony.
- Wierzysz w Boga?
- Powiedz szczerze.
- Szczerze mówiąc,
- W nic nie wierzę. (12)

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Zagadkowy „misionarz”.

(k) Od pewnego czasu okolice Warszawy oraz w samej Warszawie odwiedza mieszkanca prywatne osobnik w czarnej zakonnej sukni, przepasany białym sznurem. Proponuje on składki na rzecz amerykańskiego kościoła katodowego.

Nadto przedstawia jakieś bruljony z rękopisami, w których podaje sposoby, aby na świecie nie było bandytów, oraz aby kobiety dzieci rodzące, nie doznawały bolesci porodowych.

Był niedawno w okolicy Ożarowa, obchodził okoliczne kolonie i zbierał składki.

Mówi, że nigdzie nie mieszka z nazwiska swego wyawić nie chce.

Osobnik ten z żadnym z księży naszych stosunków nie utrzymuje oraz mszy św. nie odprawia.

Jest to mężczyzna wysokiego wzrostu, dziobaty, brunet.

Władze policyjne winny wdrożyć dochodzenie.

Katastrofa na kolejce Wilanowskiej.

(k) W poniedziałek o godz. 10 przed południem, pociąg koleiki wilanowskiej Nr. 1, idący z Warszawy do Piaseczna, na 17 kilometrów wykołował się.

Parowóz wyrzucił się w jedną stronę, w stronę zaś przeciwną 2 pierwsze wagony.

Przyczyny wypadku nie ustalo.

5 osób odniosło rany. Rannym udzielili pomocy lekarz miejscowy. (2)

Emisarjusz komunistyczny w opałach.

(k) W dniu wyborów do Senatu pewnemu pasażerowi, jadącemu 18 ką, na Nowym Zieżdziej, rozzerwała się paczka, z której wysypały się kartki z 5-ką.

Publiczność w oburzeniu chciała nieznanego gościa, skończyło się jednak tylko na zatrzymaniu go i oddaniu w ręce policjanta.

Kolportera 5-ki odesłano do komisariatu, gdzie stwierdzono, że jest to niejaki Berner (Tomackie 2) podobno Feliks, a właściwie Fiszel czy Fejwel.

W paczce, oprócz kartek z 5-ką, znajdowała się literatura komunistyczna.

Odesłano go do defensywy. (2)

Ukamienowanie żyda-komunisty.

(k) „Gazeta Poranna” komunikuje o następującym fakcie, świadczącym o „popularności” zwolenników Lejby Trockiego.

W Przytyku w ziemi Radomskiej d. 1 b. m., na wiecu przed wyborczym właściciel młyn, żyd, Berek Lengsa, lat 43, jął rozwodzić się nad bolszewizmem, agitując zawzięcie na rzecz komunistycznej listy Nr. 5.

Zebrani na wiecu domagali się, by przeszedł precz z mównicy, gdy to jednak nie poskutkowało, poczęli w Berka-komunistę (nie Josseliewicza) rzucić kamieniami, przy czem wyślanik bolszewicki otrzymał potężny cios w głowę.

Przewieziono go do lecznicy w Warszawie

przy ul. Złotej Nr. 3. gdzie d. 9 b. m. przeostał się tam, dokąd czczewczajki posyła „kon rewolucjonistów”.

Gdy przywieziono Berka do szpitala, rodzina twierdziła, iż został on napadnięty przez bandytów, dopiero na dzień przed śmiercią ktoś z odwiedzających zdradził nieznającą całą prawdę, że został on ukamienowany za agitację przeciwpaństwową. (2)

Żyd-komunista przeszedł na prawosławie.

(k) Były czekista, żyd Kohmann, właściciel agencji „Wschód” w Równem, aresztowany przez nasze władze bezpieczeństwa, przyjął prawosławie. (2)

Kielce akademikowi.

(k) Niedawno odbył się w Woiewództwie kieleckim wielki „dzien akademika”, który dał doskonałe rezultaty. Akademickie koło zmi kieleckiej wypłaciło na pomoc ogólną młodzi z tytułu 75 proc. uzyskanych sum z „Tygodnika Akademika” 1,452,449 msp. (1)

Urządnik państwowy fałszerzem.

(k) Kielce poruszone są aresztowaniem niejakiego Grabczyńskiego, który przystany został przez główny urząd ziemski w Warszawie do wojewódzkiego urzędu w Kielcach na praktykę, jako kandydat na urzędnika VII kl. Grabczyński przyznał się, że nazywa się w rzeczywistości Krasnopolski i ścigany był przez władze sądowe za fałszerstwo 500 marekówek. Wspólnicy Krasnopolskiego skazani byli na wzięlenie. On sam wypuszczony za kaucją, uciekł. Zdemaskowanie Krasnopolskiego nastąpiło zupełnie przypadkowo. Oto poznał go na ulicy sekretarz sądu i kazał aresztować. Przed samem aresztowaniem nadeszła z Warszawy dla fałszywego Grabczyńskiego nominacja na wysokie stanowisko radcy prawnego okręgowego urzędu ziemskiego w Kielcach. Niedoświadczony radca prawni był przed wojną agentem carskim.

Harcerze morscy.

(k) W głównej kwaterze harcerskiej powstał projekt zorganizowania na wzór angielski oddziałów harcerzy morskich. W tym celu generał Józef Haller jako przewodniczący Związku harcerzy porozumiał się z komandorem Petelensem, który przyrzekł poczynić wszelkie ułatwienia.

A. HEDENSTIERNA

Dobrowolna składka.

Najpierw rzekłem do swojej żony grzecznie, ale stanowczo: „Moja droga, nie dam ani grosza na ten dywan; postanowienie moje jest niezłomne i nie radzę ci nawet próbować znanych mi fortelów, jako to: przeglądanie listów z czasów naszych zaręczyn, reperacja szlafroka, omlet z szynką i t. d. Wszystko to, nie a nie nie pomoże”.

Otóż potem cierpiała „biedaczka” dwa dni na ból głowy, a cztery dni na ból zębów i wreszcie postawiła przed sobą na stole fotografię nieboszczyków rodziców, zaczęła wzdychać i ikać: „Ach, gdybym teraz mogła być z wami, moi najdrożsi!”

Ale wtedy ująłem ją grzecznie za ręce i rzekłem łagodnie: „Daj pokój, Emmo, bo w żadnym razie nic nie dam na ten dywan. Co się nie udaje w małżeństwie za pomocą listów z czasów zaręczynowych, omletu i t. p., nie uda się również za pomocą lez i fotografii”.

Potem zmieniła taktykę, stała się uprzejmą, wesolą, i przez pół dnia nie wspominała wcale o Christianssonie, dywanie i Olausie Petri. Ale po obiedzie przyszła do nas kapitanowa i zaczęła rozprawiać z Emmą:

— Wiesz co, moja droga, panna Bomqvist już narysowała desę na dywan dla profesora Christianssona. Olaus Petri wygląda tak miłutko, że chętnieby się go zjadło. Przy tem uderzająco podobny do profesora, jak kropla wody i stoi na ambonie, z ręką opartą o książkę. Ma też bakobrody i pierścienek zaręczynowy. Kosztorys obliczony na 170 korón i 16 öre, ale brakuje jeszcze trochę do tej sumki. Złota Emmo, nie widziałam na liście twego nazwiska...

— Ach, nie, jeszcze nie... mój mał...
— Pani kapitanowo — wtrąciłem — czy pani nie uważa, że cały ten projekt nie ma sensu; niech pani pomyśli: deptać nogami takiego męża, jak mistrz Olaus, to...

— Wy mężczyźni deptacie nogami co innego: obietnice, przysięgi, serca... — wybuchnęła moja żona w konwulsyjnym płaczu i wybiegła z pokoju.

— Ach, przepraszam, znalazłam się tu nie w porę — rzekła kapitanowa — sznurując usta i znikła.

Dokąd tylko zaszedłem, slyszalem z ust pań same pochwały na korzyść dywanu i profesora Christianssona. Pomyśleć sobie tylko, że ten człowiek przez pięć lat wyklada na tej samej pensyl, po trzygodziny tygodniowo! Wprawdzie otrzymywał on regularnie wynagrodzenie za każdą godzinę, ale mimo to...

Za to ojcowie miłutkich pensjonarek...

które przez krótszy lub dłuższy czas uczyły się od profesora Christianssona mowy ojczyzny Schillera i Göthego, wcale nie byli tak zachwyceni, jak matki. Jeden z nich rzekł do mnie:

— Te „dary honorowe” są chyba dla nas karą za grzechy. W ciągu jednego roku tylko należałem już do następujących skladek: Złoty zegarek z takimże lancuszkim dla brata przewodniczącego, w stowarzyszeniu „Pęknięty gorset” — jako prezent, z powodu trzeciej jego zapowiedzi; srebrny serwis do kawy z napisem: „Od wdzięcznych parafjan” dla wicepastora, który tutaj przez siedm miesięcy pełnił swe obowiązki, bez żadnych nadużyć kasowych; złote pióro z napisem: „In hoc signo vinces!” poecie, który obchodził trzechletni jubileusz, jako kancelista powiatowy; batuta srebrna dla dyrektora kwartetu, w którym sam jestem członkiem nieczynnym; żyrandol dla krawca Eferstinga, z powodu rocznego jubileuszu jego pracy na własną rękę wreszcie droga dobrowolnej (1) składki nabyciu puharu honorowy dla kómisarza miejskiego, który z okazji wstarcia pięcioletniego z rządu komlna, wyprawia „skromny festyn dla magistratu i wielu zaproszonych gości”. A teraz znowu ten cymbał Christiansson i jego dywan!

(Dok. nast.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś: Środa, 15 listopada, Jukanda
Wschód słońca o. 7 m 53
Zachód o. 4 m. 45

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 33)
„Nina”
„Harmonia” (Dzielną 20)
Teatr „Scala” (Cegielniana 13)
„Casino” (Piotrkowska 67)
„Tajemnica przystanku tramwajowego”
„Luna” (Przejazd 1)
„Męcząca śmierć”
„Oaseon” (Przejazd 2)
„Strasznica bez nazwiska”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Tragiczna przygoda”
„Nowos.” (Piotrkowska 153) (15.11.22)
„Venus ogini miłości”
„Dom Ludowy” (Przejazd 34)
„Wstrzymaj konie”

— Kalendarzyk historyczny.

1820 Zamach na życie Zygmunta III w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Strejk w przemyśle włókienniczym.

b) Wczoraj minister pracy p. Darowski telefonicznie porozumiewał się z okręgowym inspektorem pracy w związku z przedłużającym się bezrobociem w przemyśle włókienniczym.

W odpowiedzi inspektor pracy zakomunikował iż w rozmowie z przemysłowcami, ci ostatni oświadczyli, że w żaden sposób na dalsze ustępstwa nie pójdą i więcej, niż 25 proc. podwyżki nie udzielą.

Stanowisko swoje motywują oni tym, że, że ofiarowana podwyżka odpowiada w zupełności wzrostowi drożyzny, biorąc pod uwagę, że artykuły pierwszej potrzeby w ostatnich dniach znacznie stanęły. P. inspektor skazał na to, że płace w przemyśle włókienniczym są niższe od płac w innych zawodach, wobec czego zaproponowana przez przemysłowców podwyżka jest stosunkowo za niska.

Równocześnie p. inspektor pracy zaznacza, iż na dziś została naznaczona konferencja, na której pan inspektor postara się zatarg zlikwidować. (7)

— Strejk kamaszników zakończony.

b) Już od dłuższego czasu trwał strejk kamaszników wobec nieuwzględnienia wystawionych przez nich żądań podwyżki płac.

W związku z tym wczoraj w lokalu inspektoratu pracy odbyła się konferencja między przedstawicielami związku mistrzów kamaszników, a delegatami związku zawodowego prze myślników skózanego.

Po dłuższej dyskusji zawarta została umowa w myśl której pracownicy otrzymali 75—85 proc. podwyżki. Wobec tego płace pracowników będą następujące: Kamasznik I-iej kateż, pobierac będzie 6,165 mk. dziennie, II-iej kateż, III-iej — 3210 mk., IV-iej, 1835 mk. Wobec tego trwający od dłuższego czasu strejk został zlikwidowany. (7)

— Żądanie pracowników hotelowych.

b) Związek zawodowy pracowników hotelowych swego czasu wystawił żądania podwyżki płac o 60 proc. Panował sprawa ta dotychczas złatwioną nie została, związek zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o interwencje. (5)

— Magistrat podnosi ceny.

b) W najbliższych dniach zostanie podwyższoną taryfa na ubój bydła, za nadoznięsny w rzeźniach, oraz podwyższone zostaną opłaty za wycieranie kominów jak również

opłaty targowiskowe. Olnosne wnioski zostały przez magistrat przesłane radzie miejskiej do zatwierdzenia. (5)

— Roztargniony Inkasant.

b) Heromin Cebel (Nowo-Cegielniana 37) pracownik stowarzyszenia spożywczego „Sila” jadąc bryczką w kierunku Szosy Pabianickiej zgubił milion mk. stanowiący własność stowarzyszenia. (5)

Wynadki i kradzieże.

— Zatrucie gazem.

Przy ul. Kilińskiego 93 w mieszkaniu Turona Konstantego została zatruta gazem, przedostającym się przez odutowaną rurkę, służącą jego Kaucińska Anna lat 21. Wezwana pogotowie ratunkowe udzieliwszy nieszcześliwej pomocy lekarskiej przewiozła ją do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (8)

— Porzucony worek wełny.

b) Posterunkowy 5 komisariatu przywiósł worek wełny porzucony przez 2 nieznanymi osobników, którzy zbiegli. (5)

— Łódzki interes.

b) Do przybyłego z Grabowa kurca Andrzeja Kraewskiego podszedł na ulcy nieziany mu mężczyzna, który dowiedziawszy się, iż K. przybył do Łodzi dla kupna towaru, zaoferował mu swą pomoc. Wyłudziwszy od naiwnego kupca 200,000 mk. rzekomo na zadatek, oszust zbiegł. (5)

— Nielegalny handel papierosami.

b) Za handel papierosami bez specjalnego zezwolenia zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej Aleksander Koszczyk (Łącz) na 21) Zygmunt Kazimierzak (Rokicińska 9) Zenon Oberąg (Rokicińska 9) Wawrzyniec Kijenski (Pomorska 15), Skonfiskowane u wyżej wymienionych papierosy odesłano do urzędu skarbowego. (7)

— Przeciwno przepisom.

Za niestosowanie się do rozporządzenia umieszczenia cenników w sklepiach pociągnięto do odpowiedzialności wieczorkową Stefanję, Rządowska 98, oraz Gdumaną Fajgę Napiorkowskiego 60.

Pociągnięto do odpowiedzialności Nowatową Melanję, Żmłina 6, i Wieczorkowską Stefanję, Rządowska 98, za używanie w sklepach niestwierdzonych odważników. (10)

— Kradzieże.

Owe arek Stefan zam przy ul. Sikawskiej 1, zameldował do III kom. P.P. iż z mieszkania jego narzeczonej Piotrkowskiej Kazimierzy, Dama 11, nieznanymi sprawcy skradł mu towar i garnitur wartości 135,000 mk. (12)

Zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 134 Plechtryk Michał zameldował do X Kom. P.P. iż nieznanymi sprawcy skradł mu harmonie wartości 100 tysięcy.

Bielizny trykotowej wartości 170 tysięcy mk. skradziono E. szatnowi Adamowi zam przy ul. Głównej 41 podczas przewożenia tejże z mieszkania przy ul. Dzielnej 18 do składu Szwarca przy ul. Nowomiejskiej, 19

Kohla Chli, praktykant cukierni Waserchera przy ul. Zawadzkiej 35 dokonał systematycznej kradzieży masła, wartości 10 tysięcy mk. w sprawach powyższych spisano protokoły i wszczęto energiczne dochodzenia. (12)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dziś t. j. w środę Teatr Miejski dać dramat L. Kampha p. t. „Nina” na dochód Związku D. Legionistów.

W czwartek 16 | XI Premiera „Dożywcie” kom. nr. M. Fejry.

W piątek 17 | XI dla rzeszeń roh. i inteligentów „Brzydki Ferant”. (5)

Z sądów

— Bandyta Góralski skazany na śmierć.

b) W dniu wczorajszym sądzony był w tutejszym sądzie okręgowym w trybie postępowania doraźnego Walenty Góralski, słynny w całej Polsce bandyta. Żądna wrażeń publiczności wypełniła po brzeży sale. O pół do jedenastej wprowadzono na salę okutego w kajdany Góralskiego. Sprawia on wrażenie typowego przestępcy o chorowitym wygięciu twarzy. Przewodniczący odczytuje akt oskarżenia. Jest to długa litania zbrodni i gwałtów, dokonywanych przez sądzącego na ławie oskarżonych człowieka.

W dniu 10 października r. b. zastępca komendanta posterunku policji w Koluszkach pełniąc służbę na stacji kolejowej, zauważył znanego mu z napadów bandyckich Góralskiego. Przewodnik policji wślazł, iż Góralski bywał u niejakiego Kaczmarka zebrał wszystkich policjantów i wywiadowców, z którymi udał się do domu, w którym mieszkał Kaczmarek. Przewodnik ten Handrelewski wywołał na podwórce Kaczmarka i jego żonę, a następnie zauważył wysuwającego się z mieszkania Góralskiego z rewolwerem w ręku. Jeden z wywiadowców widząc to strzelił w Góralskiego który też równocześnie wystrzelił raniąc wywiadowcę w rękę. A następnie usiłował opuścić mieszkanie. Na progu po raz drugi wystrzelił w wywiadowcę i znów go zranił. Za uciekającym poczęli policjanci strzelać goniąc go. Kiedy Góralski poknął się i upadł, jeden z wywiadowców rzucił się na niego i wywiązała się między nimi walka. Nadbiegli policjanci obezwładnili Góralskiego i okutego w kajdany sprowadzono do Łodzi. Podczas śledztwa przyznał się Góralski do 33 napadów i wielu kradzieży. Osobiście Góralski wedle swoich zeznań nikogo nie zabił. Na pytanie przewodniczącego Góralski nie przyznaje się do winy jakoby usiłował zabić wywiadowcę Tarczyńskiego, do którego strzelał w mieszkaniu Kaczmarka.

Komendant I-szej brygady urzędu śledczego p. Wesółowski w zeznaniu swym przypomniał szczegóły napadu w Skolimowie, gdzie Góralski z towarzyszymi weszli na drzwiach Bolesława Usinowskiego, w nadziei w Przyłuskach, gdzie zabito gospodarza i podlewano napadniętym nogi naftą z zamiarem podpalenia. Banda Góralskiego składała się z 20 osób w ciągu trzech lat była postrachem obywateli. Kochance swej opowiadał Góralski, iż zabił w Skolimowie trzy osoby. Następnie przewodniczący odczytuje zeznanie Emilji Maruszczyk leżącej w szpitalu w Brzezinach. Kochanka wielkiego bandyty zeznała, iż Góralskiego poznała w Warszawie 1921 r. w urzędzie śledczym gdzie aresztowano go za kóniokradytwa. Po dał on wówczas fałszywe nazwisko. Po napadach Góralski ukrywał się w lesie około Dąbrowy Górniczej. Góralski zabił swego brata dwoma strzałami z rewolweru podczas kłótni wynikłej na tle niezapłaconego rachunku w sklepie za musztardę. Brata i ona udział w kilku napadach, lecz ostatecznie postanowiła popełnić samobójstwo.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał podprok. Gedrojc.

Obrońca oskarżonego adw. Korelski oświadcza, iż Góralski jest obecnie sądzony za usiłowanie zabójstwa Torczyńskiego, a nie za popełnione zbrodnie, za które będzie odpowiadał przed sądem zwykłym. Obronca prosi o przekazanie sprawy sądowi zwykłemu. Po replice prokuratora podsądny „w ostatnim słowie” oświadcza, iż strzelając w domu Kaczmarka nikogo nie widział przed sobą.

Warto zaznaczyć, iż Góralski usiłował onegdaj wieczorem w celi powiesić się, lecz zamiar jego został udaremniony.

Sąd po naradzie skazał Góralskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie. (5)

Komunikaty

— Na ekranie Kina „Casino”.

ukazała się głośna „Tajemnica przystanku tramwajowego”, wzniciająca wokół siebie gorączkę, równą chyba gorączce wyborczej i zdołał sobie powodzenie, które będzie bodaj że rekordowe.

Na powodzenie to złożyły się walory za równo świetnego scenariusza Józefa Relidzińskiego o podłożu erotycznym, mieniacem się rozlicznego barwami, począwszy od pogodnych i wesołych aż do posępnych i krwawych, istny taniec miłości i śmierci, jak doskonała gra Smoarskiej, Wegrzyna Junoszy-Stępowskiego w rolach głównych oraz całego szeregu najznakomitszych naszych artystów w rolach epizodycznych jak wreszcie przepych wnętrz i wspaniałe zdjęcia.

Całość jest imponująca — co tem więcej zaznaczyć należy, że obraz ten zrobiony został w kraju w wytwórni warszawskiej a nie ustępuje najgłośniejszym obrazom pochodzenia zagranicznego. (7)

(4677)

OFIARY

Na Ochronki Ewang.

Leon Szule z powodu pogodzenia się z oskarżoną Emmą Szule w spr. k. 1960 | 22 r.

mk. 5,000

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

P. Pobóg. Z braku miejsca wierszy lirycznych nie pomieszczamy. (6)

Ze świata

PODROZ POSLUBNA BEZ KOSZULI.

(§) Wesoła historia rozegrała się w tych dniach na granicy celnej w Salzburgu. Między wielu osobami, które poddano rewizji, znalazła się pewna dama... bez koszuli. Władze celne ustaliły bowiem, że to co się właściwie ma nazywać koszulą i majteczkami, składało się ze zeszytych ze sobą koronek, które chciały no przeszmyglować przez granicę. Rzeczy te tak się spodobały celnikom, że zachowali je sobie na pamiątkę, a mąż sprytnego podróżnika musiał udać się do miasta po zakup do niej bielizny dla swojej małżonki. Młoda para dopiero wtenczas mogła ruszyć w dalszą podróż poślubną, ale na Sineringen, jak było w programie, lecz wprost do sądu. Był to lekarz z Jugosławji wraz ze swoją świeżo poślubioną żoną, która w Monachjum zakupiła koronek i dama uszyła sobie tak oryginalną bieliznę. (1)

SMIERĆ SKUTKIEM UZYWANIA TANICH PAPIEROSÓW.

(§) Angielscy lekarze wołają: „Jeśli palisz, to palcie tylko najlepsze gatunki papierosów”. To napomnienie nie jest bez słuszności jak się okazało kilka dni temu na sobie pani Mealy w St. John's Wood.

P. Mealy umiała olbrzymie ilości tanich papierosów, aż wreszcie niedawno przestała wychodzić z zadymionego mieszkania.

Gdy zaniepokojeni sąsiedzi weszli do jej pokoju, zastali tam ofiarę nałogu tytoniowego martwą, ale i wtedy nawet z papierosem w ustach.

Lekarz stwierdził, że M. umarła wskutek pęknięcia aorty.

Przyczyną było przeciążenie serca krwią, zatrutą nadmiernym spaleniem nikotyny i papieru. Dlatego też lekarze angielscy radzą palić tylko dobre gatunki tytoniu w fajkach, aby uniknąć wchłaniania spalenizny grubego papieru, w jaki okrywa się tanie papierosy. (1)

WIEŚ KRETYNOW

(§) Znane są w górzystych krajach wsie, leżące daleko od większych miast i centrów ludzkich, częstokroć bez dróg i styczności ze światem, istnieją jakby same dla siebie, których mieszkańcy zdradzają pewne nidomagania umysłowe.

Zdarza się, że od czasu do czasu gruchnie wiadomość o odkryciu przez turystów osiedli ludzkich, w których ludność od wielu lat żeni się między sobą, wydając na świat w większości idiotów i kretynów. Wtedy wszyscy zaczynają interesować się odciętymi od świata odludkami, badając tryb i szczegóły ich życia.

Obecnie donoszą o odkryciu nowej takiej osady kretynów.

Mieści się ona w Schwarzwaldzie i jest kompletnie od świata izolowana, leżąc między niedostępnymi górami w kotlinie zamkniętej ze wszystkich stron.

We wsi tej niema, jak donoszą pisma niemieckie, ani jednej rodziny, która nie liczyłaby kilku, a nawet kilkunastu idiotów.

Ludność zasiedziała od kilkuset lat i od tego czasu nie notowano ani jednego związku małżeńskiego, zawartego z kimś z poza samej wsi. (1)

ZALESIENIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

(§) Jak donoszą z Nowego Jorku, władze stanu nowojorskiego zasadziły w przeciągu lat ostatnich 60 milionów drzew. Stan Massachusetts zakreślił sobie obszerny program przywrócenia wytrzebionych lasów i zalesił już na swem terytorjum 50,000 hektarów, a stan Michigan poszedł także za tym przykładem.

Okazało się to konieczne ze względu na nadchodzące szybkimi krokami niebezpieczeństwo zupełnego wytrzebienia lasów w Stanach Zjednoczonych. Przestrzeń lasów, wynosząca tam niegdyś 400 milionów hektarów, zmniejszyła się więcej już niż o połowę, a i z tego zaledwie 30 % stanowią lasy dziewicze, jeszcze nieknięte ręką ludzką.

Walka więc z zanikaniem lasów musiała być przedsięwzięta jaknajśpieszniej. (1)

CUDOWNE DZIECKO.

(§) Do liczby cudownych dzieci w różnych zawodach przybywa nowe. Jest niem — jak do noszą z Madrasu — jedenastoletni matematyk hinduski, nazwiskiem Rajanara-yanan.

Chłopiec ten wprost zdumiewa rzeczoznawców bajecznym opanowaniem wyższej matematyki. Egzaminowany w Madrasie przez sędziego Ramesena, uznany był przez niego za jedynego w swym rodzaju geniusz matematyczny.

Rajanarayanan należy do kasty braminów i otrzymał wykształcenie bardzo staranne. Kierownicy angielscy departamentu oświaty w Indiach wschodnich proponują udzielenie chłopcu specjalnego stypendjum, aby mógł wyjechać do Europy dla dalszego rozwoju wyjątkowych swych zdolności. (1)

REKORD — W ZNOSZENIU JAJEK.

(§) Do londyńskiego „Timesa” donoszą z Santa Cruz w Kalifornii:

Na otwartym przed rokiem przez Związek farmerów kalifornijskich, a ukończonym dnia 1 października r. b. konkursie kur rekord nośności odniosła kura „Columbia Belle”, rasy White Leghorn, należąca do Aleksiego Stewarta z Santa Cruz. Kura ta zniosła 324 jajka w ciągu roku.

W poprzednim konkursie kura tej samej rasy zniosła 315 jajek. (1)

ORYGINALNY STRAJK.

(§) W Austrii, jak wiadomo, korona leci w dół, znacznie szybciej niż nasza marka, drożyzna jest szalona, a rezultat tej nędza, ciągłe żądania podwyżek ze strony pracowników i strajki.

Na oryginalny pomysł okazania swego niezadowolenia wpadli członkowie orkiestry w jednym z wiedeńskich teatrów. Podczas przedstawienia operetki „Fraskita”, przy pulpicie kapelmistrza zasiadł znany kompozytor Lehar, twórca „Wesołej wdówki”, która mu zjednała światową sławę. Pomiędzy pierwszym a drugim aktem nowej operetki, orkiestra ma grać „inter mezzo”, które się zaczyna od mocnych i głośnych akordów. Na dany przez Lehara znak, orkiestra zaczęła grać, ale „pianissimo”.

Lehar odrazu zmarkował, że idzie tu o planową akcję strajkową, próbował jednak przez chwilę jeszcze dyrygować. Kiedy jednak utwór przemienił się w istotną kocią muzykę, zwrócił się do publiczności i oświadczył, że w tych warunkach musi przedstawienie przerwać.

Na widowni powstał niesłychany zgłęb, między reżyserem, kompozytorem a orkiestrą przyszło do gwałtownej wymiany słów w której wzięła udział i publiczność. Wszyscy powstałi z miejsc i dopiero po dłuższych pertraktacjach udało się namówić grających do zaprzestania obstrukcji, a przedstawienie doprowadzono do końca. (6)

ZAKAZ PODROŻY POSLUBNEJ.

(§) Korespondent londyński amerykańskiej agencji prasowej „United Press” donosi, że były cesarz Wilhelm II, którego ślub z księżną Carolath odbył się, jak wiadomo, w Doorn dnia 5 bm., wyraził życzenie odbycia podróży poślubnej, któraby pozwoliła mu zaczerpnąć nieco świeżego powietrza i wejść w styczność ze światem zewnętrznym. Postawa jednak zdecydowana mocarstw sprzymierzonych przeszkodziła Wilhelmowi II uskutecznić ten zamiar, wobec czego były monarcha zmuszony będzie spędzić miesiąc miodowy w ciszy swego zamku i parku holenderskiego.

Oczywiście, Wilhelm II, tak przepadający za podrózami, a pozbawiony tej przyjemności od lat czterech, wzdycha do sposobności przewietrzenia się trochę, nie omieszkał więc dać poznać to swoje życzenie rządowi zagranicznym. Rządy te wszakże, pomimo odczuwania nieprzyjemności, jaką sprawia Wilhelmowi pobyt przymusowy w Doorn, pozostały niewzruszone i dały mu do zrozumienia, że nie pozwolą nawet ludzić się nadzieją, aby mocarstwa pozwoliły mu opuścić granice Holandji.

Istotnie, umowa zawarta w tej sprawie przez mocarstwa sprzymierzone z rządem holenderskim, zaznacza wyraźnie, że były cesarz ma być pilnie strzeżony i że nie wolno mu opuścić nawet czasowo posiadłości, nabytej na terytorjum holenderskim. (12)

Przemysł i handel

Przedłużenie czasu pracy w warsztatach kolejowych.

(=) Z około 100,000 wagonów, stanowiących tabor kolejowy Polski, 11 pr. znajduje się w stanie t. zw. chorym, to znaczy wymaga remontu. Jest to procent stosunkowo bardzo znaczny, jeżeli się zwróci, że przy normalnych warunkach tylko około 3 i pół proc. taboru może się znajdować w tym stanie.

Zarząd kolejowy czekał teraz przy nadchodzącej zimie ważne i nagłe zadania podnieśnienia sprawności przewozowej kolei, ze względu na konieczność szybkich transportów węgla wewnątrz państwa i wywozu nadmiaru naszych produktów rolniczych, jak ziemniaków, cukru i t. d. (150,000 wagonów ziemniaków jest do wywozu).

Wobec tego ministerjum kolei, nie mając dostatecznej ilości warsztatów kolejowych do remontu „chorych” wagonów i nie mogąc wprowadzić nowych zmian robotników w istniejących warsztatach, wystąpiło w porozumieniu z ministerjum pracy z wnioskiem na Radę ministrów o przedłużenie czasu pracy w warsztatach.



Czego czekacie ? Panie i Panowie

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, saknie, kostiumy i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, mocny w noszeniu, towar 4577d8

5 mtr. **UBRANIE** męskie 13,000
na za mk.

Wyższe gatunki czystej wełny za 22.500, 25.000 i 35 000 mk
Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel, szewioty wełny, korciki na damskie suknie, peloury na płaszcze, barchany, cągi chustki ciepłe, obrusy kapy, pończochy nici i wiele innych towarów
Skład fabr. **M. Bryl** Łódź, ul. Piotrkowska 56 w podwórzu

NAJWIĘKSZY MAGAZYN W ŁÓDZI Chrześcijański Jarmark Łódzki

44 Piotrkowska 44

U nas najtaniej, bo na I piętrze,

Polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy.

Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniarskie. Ręczniki. Barchany. Flanele. Chustki. Pany, Kołdry. Trykotaż. Galanterje. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia.

UWAGA: P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak również szerszym sferom naszego społeczeństwa sprzedajemy **na raty.** (4544K7)

„WYGODA” PIOTRKOWSKA Nr 238

poleca na raty i za gotówkę

Konfekcje damską, męską i dziecięcą, bieliznę, manufaktury, obuwie i wszelką galanterję w wielk. wyborze.
UWAGA: Wszelkie obstarunki wykonyujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-6 dni! 3960512

Sprzedaż

domów prywatnych i handlowych, młynów, majątków ziemskich. Pośredniczy na Pomorzu: **A. M. Makowski**, Brzecz, ul. Strzelecka 5. Telef. 9. 4389b6



PALMA
Duzo
zaoszczędzicie
nosząc obcas
i zelówki
kauczukowe
Palma

Palma-Kauczuk (sp. z ogr. odp.) Skład fabr.: Poznań, Kanałowa 18, tel. 60-16.

Nie kupujcie towarów!

ośki się nie przekonacie, że najtan. kupuje się w składzie pod firmą:

Najtańsze źródło

bo w mieszkaniu prywatnem.

Łódź, ul. Dzielna № 36. tel. 13-87

Towary białe, płótno kolorowe, na wyspy, pościel, cągi różne, chustki, bostony, szewioty, korty, sukna sibiry, barchany, flanele, podszewki, nici i inne towary.

Uwaga! Hurtówkom fabryczne ceny; również wysyłam odpowiednie odcinki tow. podług zamówień. 4471b12

Najsolidniej po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4

Uwaga! Obrączki ślubne. **Uwaga!**

Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądaný także posiadam na składzie zegary kontrolne, oraz zegary wieżowe. (4363s13)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA. Kupię meble, dywany tu tra, garderobę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Łaznik, Benedykta 28 m 15 parter. 9568-15

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dziecki Piotrkowska 108 6262-0

Sprzedam kinematograficzny aparat „Duskies” (całe urządzenie) i apart „Kok” Dzielna 58 m 4 od 12-3 i 5-8 p p 9910-1

Sklep kolonialny spożywczy do sprzedania przy sklepie pokój i kuchnia Łódź Rawska № 10 dojazd tramwajem № 4 przy Senatorskiej 9917-5

Ogarazo tania do sprzedania fortepian za 110.000 ul. Brzezińska № 88 Rozwoju 9918-2

Piekarnia do sprzedania Kilińska 6. 9784-1

DOM murowany w Ozorkowie—sprzedam 12 pokoi obrótki, oficynka, placu pół morgi mieszkanie wolne, 5 i pół miliona. Wiadomość Ozorków 250 9805-1

Pomocy, karetki, bryczki, bryczki towarowe, rowłagi, wozy. sprzedam Kilińskiego 28 9814-1

Największy wywór majątków ziemskich gospodarstw, domów, willi, fabryk interesów handlowych ma do sprzedania biuro Pośrednicze Taszyckiego Piotrkowska 90 telef 840 9826-10

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Kilińskiego 151. 9994-2

Sprzedam stół otomanę Kilińskiego 77-2 parter front, 8901-1

Rozne:

Potrzebna kasjerka. Apteka Andrzeja 26. 9898-2

Za wypożyczenie miliona złotych umebłowany z opałem Oferty Rozwój sub „Opal” 9897-1

Potrzebny pracownik kowalski do ślusarni Kracza 4. 9908-2

Obiady w inteligentnym domu wyjąją tania Karola 20 m 5 9979-1

Damskie ubrania, przeoboki szyje elegancją, prędko i tania Karola 20 m 5; 9912-1

Zaginęła harmonja na 14 pasów na Chojnach, łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą. Karpia 10 (Chojny) Skupijski. 9913-1

Potrzebna dziewczyna do nauki szycia i zarazem na posyłki. Piotrkowska 85 m 10 9915-1

Ogrodnik fachowiec, młody lat 35 poszukuje posady może być od zaraz albo od Nowego Roku. Brzezińska 59 15. 9917-5

Poszukuję 2 lub 1 pokoju z kuchnią lub z używalnością kuchni. Zapłacę 3 miliony Oier ty pod „1922” do Rozwoju. 9919-2

Rysownik kreslarz, piszący na maszynie, z trzyletnią praktyką, utrzymujący rodzinę, poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty proszę do administracji dla „K.C.K.” 9926-2

Przybyłak się pies duży czarny, podpalany ogon, obojęty jest do odebrania za zwrotem kosztów ul. Tuszyńska 9 w sklepie rzeźniczym. 9933-3

Za niekrepujący pokój umebłowany udzieli korepetycji Oferty w administracji Rozwoju pod „Nauczyciel gimnazjum” 9932-2

Potrzebna dziewczyna do sprzątania Piotrkowska 75 m 4 Antczakowski. 9950-2

Sanitarzuszka cierplwa za swiadectwami potrzebna do czytania i posługi choremu Rąbień pod Aleksandrem Łęczyckim Gałeczki. 9929-1

Potrzebna Ekspedjentka biegła w rachunkach własnoręcznie oferty proszę składać w cukierni Zgierska 24. 9923-2

Kasjerka potrzebna Andrzeja 28 Apteka. 9917-1

Wydają obiady domowe Brzezińska 9 m 6. 9923-3

Kursy francuskiego konwersacja. Sokołom ul. Sokołowa. Kilińskiego 77-2 9896-1

Potrzebna służąca Sienkiewicza 13 Pomorski. 9991-1

Potrzebny zaraz kilku czeiarników ul. Drownowska 50 9894-2

Potrzebny szwajcar do restauracji „Polonia” Dzielna 38 Palace 9995-1

Czelnik rybarski z prowincji poszukuje prac. Wiadomość Milsza 27 m 31. 9906-1

Potrzebna służąca. Dzielna 29 sklep kolonialny. 9902-1

KRAWCOWA szyje przwrotnie w domach wszystko wchodzące zakres krawiectwzyni Nowo-Zarawska 54 m 14 Ziółowska. 9922-2

Potrzebny jest chłopiec do pracy i chłopiec z kaucją na posyłki Złosić się. Statkiewicz zakład cukierniczy. Chłodna 11 (przy Brzezińskiej) 9900-1

Poszukuje dzierzawy rolnej pod 6-20 morg Zgłoszenia Łączna 5 przy Rzgowskiej. 9999-2

Odstąpię lokal duży, nadający się na weberskie warsztaty lub przyjme spółnika, dam mieszkanie. Wiadomość Wólczajska 144 właściciel domu. 9988-1

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty pod „Krawcowa” 9865-1

Lokaj młody samotny poszukuje miejsca. Zgłoszenia pisemne. Łódź Poprzeczna 3 a u M. Grudewicz dla I. K. 9932-1

Zagubione dokumenty

Droś Bronisław zagubił kartę od paszportu wydaną przez Tow. Akc. L. Geyer. 9890-2

Ren Alfreda zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 9905-2

Beldoch Jakób zagubił kartę urlopową wydaną w Łodzi. 9973-2

Jestonak Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w 64 p.p. w Grudziądzu. 9951-2

Burski Czesław zagubił kartę zwolnienia wydaną przez oddział wartowniczy 79 p.p. w Kartuskiej Berezie oraz portfel. 9911-3

Miler Władysław zagubił kartę demobilizacyjną wydaną w P.K.U. Kalisz i metrykę urodzenia. 9924-2

Wianowski Wincenty zagubił kartę odroczenia wydaną z P.K.U. w Katnie. 9920-3

Wianowski Wincenty zagubił paszport niemiecki wydany w Kutnie oraz zaświadczenie tożsamości wyd. w gm. Oporów gotówka 10.000 mk. 9921-3

Warczewski Jan zagubił dokument wojskowy wydany z P.K.U. w Jedzejowie. 6923-3

Warczewski Jan zagubił paszport polski wydany z Nałoboc województwa Kieleckiego. 9924-1

Maguszewski (Leopold) Maciej zagubił paszport polski wydany przez magistrat miasta Zgierza. 9927-3

W niedzielę

ti. 12111 wieczor, zaginęła 8 miesięczna suczka rasy wilk z obrozką na szy. Łaskawego znalazcę ubrasza się o przyprowadzenie jej na Piotrkowską pod 93, Kopeczyńska, za wynagrodzeniem. (4675d1)

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., zwyczajnie 120 mk., wśród drobnych 300 mk., nekrologi 340 mk., komunikaty 300 mk. za wiersz nonparelowy lub jego inne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łam, z tekstem 5 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia, przyjaźni do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta od dnia zmiany ea bez poprzedzenia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. w Pamiątka u p. Zakrzewskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 1000 mk.